Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 43 Kraków, piątek 16 lutego 1923 Rocznik XXXII

300 marek za numer

Redakcja i Administracja: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Reklamacje otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Miesięcznie marek 7500
Zagranicą miesięcznie 14.000 Mk.
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-56.
Konto czekowe 149.975.

Obłuda chjeńska

Chjena otrzymywała na fundusz wyborczy daninę od morga z obszarów dworskich i spory poczet obszarników wprowadziła do Sejmu i Senatu, przyczem zarezerwowała dla nich specjalny pawilon pod nazwą: „Klub chrześcijańsko-narodowy" (znany bardziej pod nazwą klubu Dubanowicza) i uświetniła go nawet nazwiskiem gen. Hallera, ponad którego ceni tylko Niewiadomskiego.

Otóż ta chjena, której główny organ „Gazeta Warszawska", reklamując swój dział inseratowy, rekomendowała się jako **„organ ziemian"**, ma jednak i pozaziemiańską, miejską klijentelę...

Cóż więc z nią uczynić, gdy klijentela owa widzi i czuje, że zachłanność jaśnie panów czyni jej życie coraz trudniejszem, coraz tragiczniejszem?

Co uczynić? Rzecz prosta: ma się obok „Gazety Warszawskiej" lub „Rzeczypospolitej", które trafiają do wiejskich rezydencyj, — prasę brukową, sensacyjną, obliczoną na odbiorców miejskich. Wtej prasie można huknąć i na jaśnie panów. Jaśnie panowie wybacza, ale gdyby się utraciło klijentelę miejską — to utraciłoby się i ich mandaty...

Przecież panów obszarników szwarcuje się, podając ich skromnie za „rolników" na listach, gdzie są wystawieni i urzędnicy i inne żywioły miejskie...

Pisanina — to tylko pisanina, a w Sejmie jaśnie panowie widzą, że się im „krzywda" ze strony endeków nie dzieje.

Więc posłuchajmy: „Goniec Krakowski" ubolewa, że „niestety, obecnie u wielu ziemian **tegoroczne zbiory leżą nietknięte, przechowywane na przednówek później, gdy można będzie osiągnąć wyższe ceny"**, że tacy obszarnicy, którzy chcą mieć gotówkę (czyli marnotrawcy, którzy roztrwonili **zyski lat poprzednich) „wolą płacić lichwiarski procent 8 marek od tysiąca dziennie"**, niż „sprzedawać obecnie zboże po cenach, ich zdaniem, zbyt niskich".

„U niektórych leżą **jeszcze zeszłoroczne zbiory niewymłócone"**. „Worek mąki kosztuje już 200.000 marek". „Nasi ziemianie albo wogóle nie sprzedają, trzymając zboże **na pasek**, albo też sprzedają **na eksport"**.

„Taki stan rzeczy, — woła groźnie „Goniec", — nie może być tolerowany przez ludność miejską".

„Społeczeństwo musi się domagać od rządu z całą stanowczością, aby **wszelkie zapasy zboża po wsiach były rejestrowane**. Winnym zaś **magazynowania większych zapasów artykułów spożywczych**, a co najważniejsze, zboża lub mąki, **należy cały zapas konfiskować"**.

Groźneby to wszystko było dla obszarników, gdyby... nie było pozbawione konsekwencji wypracowaniem dziennikarskiem, mającem kaptować dla endecji żywioły miejskie — w rezultacie: „ad maiorem gloriam" pp. obszarników, dobrodziejów chjeny...

Nawet gdyby który chjenista — chadek np. — postawił taki wniosek w Sejmie, byłaby to tylko finta!

Nie można swoich sukcesów wyborczych opierać na kasach Związku ziemian i naprawdę bronić miasta przed zachłannością ziemiańską.

Nie można dwom sprzecznym prądom służyć!

Projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 14 lutego.

Na wczorajszem posiedzeniu państwowej Rady mieszkaniowej rozważano projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Projekt **nie wprowadza istotnych zmian**, a więc kwestja niewymawiania mieszkań pozostaje **niezmieniona**.

Co się tyczy wysokości czynszów, projekt przewiduje, że oznaczenie wysokości czynszu podstawowego będzie się odbywało **przez przeliczenie na walutę polską wedle stosunku, jaki określi Rada ministrów**. Wynajmujący mieszkanie musi udowodnić **wysokość podstawowego czynszu z roku 1914**.

Co do przeliczenia czynszu na walutę obecną przyjęto następujące normy:

1 rubel = 500 marek polskich;
1 marka niemiecka = 230 marek polskich;
1 korona = 200 marek polskich.

Dotyczy to tylko **mieszkań**. Co do lokali handlowych i przemysłowych, niezłączonych z mieszkaniami, przerachowanie wynosi:

1 rubel = 1000 marek polskich;
1 marka niemiecka = 460 marek polskich;
1 korona = 400 marek polskich.

Nowym punktem w noweli jest przepis, że cudzoziemcy korzystają z dobrodziejstwa ustawy mieszkaniowej tylko pod warunkiem wzajemności.

W dyskusji przedstawiciele właścicieli domów twierdzili, że ustawa o ochronie lokatorów jest sprzeczna z konstytucją, gdyż podważa prawo własności prywatnej i domagali się, **aby oznaczono termin wygaśnięcia ustawy**. Jeden z przedstawicieli kamieniczników oświadczył, że lokatorzy niewiele mają do gadania, bo „Warszawa jest własnością tych, którzy mają domy i place".

Przedstawiciele lokatorów domagali się, aby kamienicznikom płacono tylko mały czynsz, a resztę przeznaczono na remont, świadczenia uboczne i t. d. Inni członkowie Rady stanęli na stanowisku projektu rządowego, aby ustawa została nak najprędzej zrealizowana.

Sprawa Kłajpedy dla Polski przegrana!

RADA AMBASADORÓW UZNAJE SUWERENNOŚĆ LITWY

Leafield. (PAT) Donoszą z Paryża: Poniedziałkowe posiedzenie Rady ambasadorów poświęcone było kwestji Kłajpedy. Skonstatowano, że Litwini zastosowali się do wszystkich żądań sojuszników odnośnie do Kłajpedy. Litwini cofnęli uzbrojone bandy z terytorjum wolnego miasta, jednocześnie zaś w Kłajpedzie został utworzony rząd tymczasowy. Należy się spodziewać, że ostateczna decyzja w sprawie Kłajpedy wydana będzie w czwartek. Przewidują, że podstawą tej decyzji będzie **uznanie suwerenności Litwy nad Kłajpedą**, uwarunkowane jednak pewnemi zastrzeżeniami. Rząd litewski będzie zaproszony na naradę celem ustalenia szczegółów zawarcia formalnej konwencji.

UMOWA MIĘDZY POWSTAŃCAMI A KOMISJĄ SOJUSZNICZĄ

Kowno. (PAT) Rząd kowieński donosi, że między komitetem ocalenia Kłajpedy a dyrektorjatem powstańczym i dowództwem powstańców z jednej strony, a nadzwyczajną komisją sojuszniczą z drugiej strony, doszło do następującego porozumienia: Komitet ocalenia wraz z dyrektorjatem Simonajtisa podał się **do dymisji**, a na jego miejsce powstanie nowy dyrektorjat z pięciu osób, to jest trzech Litwinów i dwóch Niemców. Budrys zostaje usunięty od dowództwa nad powstańcami. Większa część powstańców będzie wcielona do szeregów, pozostali zaś powstańcy będą musieli **opuścić terytorjum Kłajpedy**. Dozór nad wykonaniem tego porozumienia ma objąć pułkownik Trousson. Komisja sojusznicza zwróciła się do rządu litewskiego z prośbą o przyjęcie powstańców na terytorjum Litwy i otrzymała na to zgodę Kowna.

KOMISJA SOJUSZNICZA OPUSZCZA KŁAJPEDĘ

Gdańsk (PAT) „Danziger Neueste Nachrichten" donoszą z Kłajpedy: Obecnie, po osiągnięciu porozumienia między komsją aljancką a powstańcami, **komisja sojusznicza ma opuścić Kłajpedę**. Wysoki komisarz koalicyjny Petisne miał zostać **odwołany**. Również okręty wojenne aljanckie **opuszczają Kłajpedę**. Ostateczna decyzja w sprawie Kłajpedy ma być powzięta przez Radę ambasadorów w przeciągu dwóch tygodni.

POTWIERDZENIE WIADOMOŚCI O UZNANIU SUWERENNOŚCI LITWY

Paryż (PAT). Dyplomatyczny korespondent Agencji Havasa **potwierdza** wiadomość, że konferencja ambasadorów uregulowała stan prawny Kłajpedy. **Konferencja uznała suwerenność Litwy nad portem** pod warunkiem, że Litwa poczyni dla państw sąsiednich odpowiednie gwarancje w dziedzinie żeglugi tranzyto. Międzykoalicyjna komisja zakończy swe czynności, jeżeli Litwa warunki te przyjmie. Ostateczna decyzja będzie powzięta po nadejściu przychylnej odpowiedzi od Litwy.

PODWÓJNA GRA LITWINÓW

Ryga (PAT) „Rundschau" donosi, że wśród powstańców litewskich w Kłajpedzie zarządzono **ostre pogotowie**. Choć rząd litewski pozornie kazał powstańcom powrócić na swe terytorjum, na obszar Kłajpedy **przybywają codziennie nowe siły**. Przedwczoraj przybył tam nowy uzbrojony oddział z pod Suwałk. Korespondent stanowczo zaprzecza uspakajającym wiadomościom o ustąpieniu rządu Simonajtisa i o odjeździe komisji koalicyjnej.

Uchwały Rady ministrów

Warszawa (AW) Rada ministrów na wczorajszem posiedzeniu rozpatrywała wniosek o ratyfikację układu sanitarnego polsko-rosyjskiego. Wniosek o zatwierdzenie układu polsko-rosyjskiego w sprawie tranzytu przez G. Śląsk, oraz sprawę konsulatu polskiego w Jerozolimie.

Zjazd prokuratorów

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Na zjeździe prokuratorów sądów apelacyjnych poruszono między innemi sprawę **stosunku prokuratorów do prasy**. Wypowiedziano się za ujednostajnieniem postępowania w sprawach prasowych, gdyż niejednolitość dopuszcza, że np. rzeczy skonfiskowane w Małopolsce drukuje się w Warszawie i odwrotnie.

Śledztwo o zamordowanie metropolity

Warszawa (PAT). „Kurjer Polski" donosi: Śledztwo w sprawie zamordowania metropolity Jerzego zostało już ukończone i onegdaj akta przesłane prokuratorowi przy sądzie okręgowym.

Ludendorff i Hindenburg na widowni

Dziwnemi a przecież naturalnemi drogami chodzi polityka. Jak w przysłowiu „stara miłość nie rdzewieje", tak w polityce stare przymierza — wyraziciele wspólności interesów — nie wygasają ze śmiercią ich twórców. Przymierze francusko-rosyjskie wydawało się czemś nienaturalnem: republika i carat — jak to pogodzić? A jednak pogodziły się i zgodę tę przypieczętowały wspólnie przelaniem morzem krwi. Bo to był interes, to był naturalny wynik położenia politycznego i geograficznego, które umieściło między Rosją a Francją państwo niemieckie, nie mówiąc o pomniejszych wspólnościach, jak sprawa alzacka dla Francji a austrjacka dla Rosji.

Z nastaniem ery bolszewickiej przymierze rosyjsko-francuskie formalnie znikło, ale treść jego pozostała. Francja okazała się największą przeciwniczką rządu sowieckiego; ona to razem z Anglją subwencjonowała imprezy Kołczaka, Denikina i Wrangla: ona to odsunęła Rosję w Genui od równorzędności. A jednak — polityka ma podwójną twarz: odwróconą do publiczności i zakulisową. Pierwsza robiła ku Rosji grymasy, druga mizdrzyła się do niej. I obecnie głośno już w Europie o cichem porozumieniu francusko-rosyjskiem, które przyjęło Turcję jako trzecią partnerkę do gry, której stawka ma się rozegrać przeciw Anglji.

A jaka w tej grze rola przypadnie Niemcom? Obecna sytuacja polityczna w Europie układa się w ten sposób, że najbliższą wojną, jaka na kontynencie się rozegra, naturalnie wojna w wielkim stylu — będzie wojna francusko-angielska. Będzie to dla obydwu państw walka o egzystencję, a więc nieubłagana, bezlitosna. Już teraz pisma londyńskie zapytują, przeciw jakiemu przyszłemu przeciwnikowi Francja masowo buduje samoloty specjalnie do rzucania bomb, wyliczając przy tej okazji, ile czasu potrzebuje taki samolot na przebycie drogi z Calais do Londynu i ile kilogramów materjałów wybuchowych może ze sobą zabrać. Dzieje się to w czasie, kiedy Francja i Anglja formalnie są jeszcze w sojuszu, co nie przeszkadza, że Francja podstawia Anglji nogę w Lozannie, Anglja zaś psuje Francji interes nad Ruhrą przez dostarczanie Niemcom węgla.

Właśnie o Niemcy chodzi, które w przygotowującym się — ilość lat nie gra tu roli — konflikcie odegrają wielką rolę. Zachodzi tylko pytanie, po czyjej stronie Niemcy się oświadczą: czy po stronie depcącej je Francji, czy po stronie okazującej im względy Anglji? Wybór będzie trudny, gdyż — mimo wszystkich pozorów siły — Francja jest dla Niemiec mniejszem niebezpieczeństwem niż Anglja. W każdym razie można uważać za pewnik, że Niemcy w tej batalji wszecheuropejskiej znajdą się po stronie Anglji, a więc po stronie przeciwnej, na której stanie Rosja.

W ostatnich czasach kilkakrotnie wspominano w wielkich dziennikach zachodnio-europejskich, że zbliżenie francusko-rosyjskie jest już dalej posunięte, aniżeli powszechnie przypuszczają. Wskazywano na podejrzane konszachty między Cziczerinem a Bompardem w Lozannie; wskazywano na niewątpliwie istniejący sojusz rosyjsko-turecki, któremu patronuje Francja; wskazywano na dwuznaczne postępowanie Poincarego, który zachęcił Ismeta paszę do niepodpisania traktatu. Można na podstawie tych danych wnioskować, że na szachownicy politycznej figury już są w ordynku ustawione i czekają tylko na przesunięcie.

Wśród tych figur poczesne miejsce przypadnie Niemcom, które obecnie przez dwóch nie reprezentatywnych ale pronónsowanych ludzi: Hindenburga i Ludendorffa zgłaszają się do udziału w ułożeniu nowej mapy Europy. Doniesiono wczoraj, że młody Tołstoj w piśmie paryskiem donosi o podróży Hindenburga do Moskwy celem przygotowania na wiosnę ofenzywy sowiecko-niemieckiej. Z dwóch powodów wiadomość ta wydaje się nieprawdopodobną: po pierwsze Hindenburg jest zbyt stary, aby miał teraz wśród zimy wybrać się w tak uciążliwą podróż; po drugie — przeciw komu i jakiemi siłami miałaby ta ofenzywa być podjętą? Niemcy ani tej ani następnej wiosny do ofenzywy nie będą zdolne, same zaś sowiety nie wyruszą na podbój Europy, dopóki porozumienie z Francją nie dojrzeje, albo dopóki nie porozumią się z kim innym.

Pisząc o tych sprawach, nie można pominąć Ludendorffa. Człowiek ten niewątpliwie odegra jeszcze wielką rolę, gdyż mimo klęski, jaką głównie on na Niemcy sprowadził, ma on zarówno w Rzeszy jak i poza jej granicami fanatycznych wielbicieli. Z wielu wynurzeń Ludendorffa, a gada on dużo, wynika, że nie entuzjazmuje się bynajmniej dla sojuszu z Rosją. Jego ideałem zdaje się być porozumienie z Anglja dla wspólnego wystąpienia przeciw Francji. I to jest najprawdopodobniejsze ułożenie się stosunków politycznych w Europie.

U.

Porażka ks. Lutosławskiego

Na sobotniem posiedzeniu Sejmu tow. poseł dr. **Lieberman** wygłosił mowę, która duże wywarła wrażenie, gdyż przyparła do ściany ks. Lutosławskiego tak, że ten nie umiał się potem wyplątać. Podamy tu tedy najważniejsze momenty tej sensacyjnej dyskusji.

Poseł dr. **LIEBERMAN:** Ksiądz Lutosławski postawił tezę, że wola większości nie może być uważaną za wyraz sprawiedliwości i bezstronności. Zdaniem jego przed wolą większości stoją prawa moralne, wypisane w sumieniu ludzkiem. Nad tą tezą nie można przejść do porządku dziennego, bez poczynienia bardzo silnych zastrzeżeń. Jest to wogóle niesłychane, że z trybuny parlamentarnej kapłan ma odwagę głoszenia podobnych haseł, otwierających na oścież drogę anarchji.

Ustawy są wszak wyrazem woli większości, ale zdaniem ks. Lutosławskiego winny one ustąpić na drugi plan przed sumieniem każdej jednostki. Ponieważ jednak niema człowieka, któryby nie wmawiał, że ma sumienie, przeto ksiądz Lutosławski w ten sposób każdej jednostce daje prawo wyniesienia się ponad ustawy i porządek prawny. Tylko jednostka, wedle słów ks. Lutosławskiego, winna być sędzią, górującym ponad ustawy i wolę większości.

Dlaczego ks. Lutosławski dyszy taką nienawiścią do zasady większości? Wszak Sejm nie mógłby istnieć ani dnia, gdybyśmy idąc za mówcą prawicy, negowali zasady większości.

Na tej kardynalnej zasadzie opiera się demokracja i my wszyscy, jako wybrańcy ludu w tej sali jesteśmy dziećmi woli większości.

Toż samo ks. Lutosławski jest jej dzieckiem, dlaczegóż jest więc tak niewdzięcznym wobec swojej matki, która go do siebie tuli i już przez tyle lat prowadzi po ciernistej drodze życia politycznego. (Wesołość w całej sali).

Co za cel może mieć głoszenie przez ks. Lutosławskiego tego rodzaju zasad protestanckich. (Wesołość.), wedle których jednostka ma prawo stawania ponad społeczeństwem i porządkiem przez nie ustanowionym, niby w imię sumienia.

Poseł **ANUSZ:** Z browningiem w ręku.

Poseł dr. **LIEBERMAN:** Jako człowiek stronnictwa ładu i porządku, ks. Lutosławski wyrządza wielką szkodę swojemu krajowi, głosząc z trybuny i w pismach teorję anarchistycznego indywidualizmu. Czyniąc to, stwarza groźną atmosferę w której następnie jednostka przezeń podburzona staje się w jednej osobie oskarżycielem, sędzią i wykonawcą wyroku śmierci na pierwszym obywatelu Rzeczypospolitej.

* * *

W dwa dni później na posiedzeniu Sejmu ks. **LUTOSŁAWSKI** skorzystał z trzeciego czytania ustawy o trybunale stanu, aby w długiej, bałamutnej mowie usprawiedliwić się z zarzutu głoszenia zasad protestanckich, prosząc tow. pos. Liebermana, aby zgodził się na cofnięcie uczynionego mu zarzutu herezji protestanckiej.

Poseł dr. **LIEBERMAN** odpowiadając zaznaczył, iż nie było bynajmniej jego intencją wszczynanie dysput teologicznych. Przyjmując do wiadomości zapewnienie ks. Lutosławskiego, iż nie jest heretykiem protestanckim, zapewnił, że i w przyszłości nie zamierza wdawać się z ks. Lutosławskim w spory teologiczne, prosi jednak ks. Lutosławskiego o wzajemność, to znaczy, aby nie przyjmował na siebie roli świeckiego prawnika i aby jako teolog unikał przenoszenia pojęć teologicznych w dziedzinę świeckich zagadnień prawnych.

ROENTGEN

(1845—1923)

—o—

Z końcem grudnia 1895 r. zaczęły dochodzić pierwsze nieuchwytne wiadomości, o odkryciu osobliwych promieni przechodzących przez ciała miękkie, a zatrzymujących się na ciałach twardych (jak metale, kości itd.). Zainteresowanie objęło przedewszystkiem świat naukowy a pracowników w dziedzinie fizyki ogarnął niepokój wyczekiwania dalszych szczegółów. Krótki był ten czas, albowiem już 23 stycznia następnego roku, na posiedzeniu naukowem towarzystwa fizyczno-lekarskiego, ówczesny profesor fizyki we Würzburgu Wilhelm Konrad Roentgen zademonstrował swoje niezwykłe odkrycie wraz ze wszystkimi szczegółami technicznymi, opartymi na odpowiednich znanych już zresztą przesłankach naukowych. W pracowniach fizycznych wszystkich uniwersytetów, a szczególniej niemieckich, rozpoczęła się gorączkowa praca sprawdzenia doświadczenia, które też wszędzie w całej pełni się powiodło.

Odtąd promienie — x, — jak je nazwał sam odkrywca — nietyle siłą swych własności ile przedewszystkiem siłą swej sensacyjności przebiły mury pracowni naukowych i przedostały się do wiadomości ogółu inteligencji, a powoli, jako cud czarodziejski do szerokich mas ludności wszystkich zakątków świata. (W Krakowie pierwsze pokazy odbyły się w pracowni śp. prof. Witkowskiego w r. 1897). Bo czyż nie było cudem, gdy ktoś przyłożywszy rękę do ekranu zobaczył szkielet swej własnej ręki, albo zawartości metalowych pieniędzy w zamkniętej sakiewce? Wrażenie było niezwykłe, ogromne. Nastąpiły udoskonalenia techniczne ze strony fizyków a przedewszystkiem inżynierów, a potem i lekarzy, a wspominając o tem trudno przemilczeć takie nazwiska, jak Müller, Gundelach, Rosenthal, Villard, Dollinger, Levy-Dorn, Grünmacht, Gocht, Wiesner, Appun, Walter i wiele bardzo wiele innych.

Dzisiaj — w chwili zgonu wynalazcy — technika roentgenologiczna jest u szczytu doskonałości, a zakres zastosowania promieni — x przechodzi najśmielsze oczekiwania a w pierwszym rzędzie w nauce lekarskiej i lecznictwie. Nauka o promieniach Roentgena, a przedewszystkiem korzyść z ich własności jest integralną częścią wykształcenia lekarskiego, metod djagnostycznych, a w lecznictwie oddają one tak wielkie usługi, że dzisiaj wyleczalność pewnych chorób im wyłącznie zawdzięczamy. Czytelników naszego pisma, którzy onegdaj z telegramów dowiedzieli się o zgonie niezwykłego wynalazcy — pragnę w krótkości zapoznać z lekarskiej strony z korzyściami, jakie czerpiemy z promieni Roentgena.

Postępując chronologicznie zaznaczam, że zrazu promienie Roentgena służyły wyłącznie celom rozpoznawczym; były one środkiem pomocniczym, utwierdzającym rozpoznanie, czasem atoli wyłącznym. Dotyczyło to w pierwszej erze systemu kostnego i ciał obcych, które się różną drogą dostawały do wnętrza organizmu. Później — ze stopniem udoskonalenia techniki i możnością kierowania odpowiedniem napięciem zaczęto stosować promienie do rozpoznawania zmian chorobowych, umiejscowionych i w narządach wewnętrznych, a mianowicie w narządach klatki piersiowej i jamy brzusznej. Oznaczenie wielkości i kształtu tętnic serca przez ujęcie cienia konturów serca za pomocą promieni Roentgena (zasługa Moritza) daje nam ważne wskazówki nietylko dla określenia rodzaju wady serca, ale także dla oceny sprawności mięśnia sercowego. Gruźlica płuc uwydatnia się już na ekranie lub kliszy już w pierwszych zacztkach, zanim metody inne, zwłaszcza fizykalne pozwalają cokolwiek wnioskować; gruźlicę zaś gruczołów oskrzelowych i wnęk płuc, choroby, nagabujące przeważnie wiek dziecięcy można nieraz wyłącznie i jedynie zapomocą promieni Roentgena rozpoznać. Niemniejsze usługi oddaje nam „Roentgen" (jak się to obecnie krótko wyrażamy) przy wszelkiego rodzaju nowotworach umieszczonych w klatce piersiowej. Zapomocą wprowadzenia do przewodu pokarmowego soli barowych możemy dzisiaj oznaczyć Roentgenem nietylko wszystkie zmiany anatomiczne w przewodzie pokarmowym, ale dokładnie śledzić cały akt fizjologiczny trawienia ze wszystkiemi zaburzeniami od przełyku do samego jelita końcowego i stąd znów wnioskować

UWAGI

—o—

Korfanty przeciw gloryfikacji Niewiadomskiego

Na poniedziałkowem posiedzeniu Sejmu w dyskusji nad expose ministra spraw zagranicznych zabrał też głos pos. Korfanty. Gdy w toku swej mowy oburzał się na Niemców zbierających w Polsce składki na „ofiary z nad Ruhry", z lewicy przerwano mu:

— Na Niewiadomskiego też.

Na to Korfanty replikował:

— Co do Niewiadomskiego to **zupełnie się zgadzam na to, że władze powinny były skonfiskować składki na pomnik dla niego.** Mam odwagę to powiedzieć.

Bardzo cenne wyznanie przywódcy — obecnie — chadecji. Jakże to rzeczywiście odważne w porównaniu z tchórzostwem pism endeckich i chadeckich, które z obawy przed karą chyłkiem „czczą" Niewiadomskiego, a potem nicują rozkaz biskupów na swój użytek!

Niema nad „szczerość" klerykalną!

—ooo—

Koniec zapust chjeńskich

Popielcowy numer „Głosu Narodu" doniósł, iż **„ostatnie** nabożeństwo żałobne w Krakowie za duszę ś. p. E. Niewiadomskiego, **zapowiedziane jeszcze przed ukazaniem się listu Episkopatu**, odbyło się onegdaj w kościele Reformatów"...

A więc w formie ubocznej wstawki — stwierdził organ chadecki, że po liście biskupów nie wolno już szerzyć adoracji Niewiadomskiego po kościołach i że reformackie „nabożeństwo żałobne" było ostatniem."

Za drwiny z **listu biskupów** w komentarzu „Głosu Narodu" — jest to, coprawda", zadośćuczynienie za słabe: tępe przeważnie głowy czytelników „Głosu Narodu" mogą się nawet nie spostrzedz, że ich organ **swoje poprzednie kłamstwa odwołuje!**

Być może jednak, że ta forma już wystarczy biskupowi krakowskiemu.

Książę Sapieha bowiem mógł rozzuchwalić i kler sobie podwładny i swoją podkomendną prasę tem, że kandydował do Senatu w warunkach tak osobliwych — jak po świeżo-wydanym **zakazie papieskim.**

—ooo—

Sądzą według siebie o drugich

„Głos Narodu" nie może pojąć, że w innej redakcji mogą się znajdować ludzie, którzy coś umieją i coś studiują poważnie. I dlatego zdaje mu się, że w redakcji „Naprzodu" niema nikogo, ktoby sam potrafił napisać artykuł o Franciszkanach, że zatem wiadomość o morderstwie w krakowskim klasztorze Franciszkanów za Zygmunta Starego musiał naszej redakcji „suflować" jakiś historyk. Oczywiście „Głos Narodu" sądzi po sobie: jego redaktorowie i współpracownicy umieją tylko podpatrywać, kto z kim siedzi w kawiarni. Tak objawia się ich „kultura". A wykształcenie ich nie obejmuje nawet najbardziej znanych książek. Nic nie czytają, nic nie studjują i nie mogą uwierzyć, że inny dziennikarz zna i ma w swej bibljotece dzieła, z których zaczerpnąć można wiadomość o morderstwie franciszkańskiem z roku 1516, np. „Kronikę" Bielskiego, lub choćby popularne dzieło ks. Juljana Bukowskiego (tom I, str. 188). Owszem, znam się z niejednym uczonym historykiem, ale gdyby redakcja „Głosu Narodu" miała ludzi, wiedzących cokolwiek więcej, niż agitacyjne frazesy, to wiedziałaby, że historją Franciszkanów zajmuję się oddawna, że na 700-letni jubileusz tego zakonu napisałem obszerniejszą rozprawkę o dziejach Franciszkanów. Wtedy naturalnie pominąłem ciemne strony ich historji i ze względu na wzniosłą postać założyciela zakonu braci mniejszych, jako też na rolę „lewicy", którą ten zakon odegrał w wiekach średnich, przedstawiłem go ze strony sympatycznej. O objawach jego zwyrodnienia przyszło mi pisać, gdy zakon ten stanął — w przeciwieństwie do episkopatu polskiego — w usługach partji Niewiadomskiego. Redakcja „Głosu Narodu" — wierzę — nie potrafiłaby ani jednego, ani drugiego. Jej rzemiosłem podpatrywanie, kto z kim siedzi w kawiarni. To jedno, na co ona zdobyć się umie.

Emil Haecker.

—ooo—

Smutne zestawianie

Poznańska „Prawda" obsypała komplementami dziekana K. z Pakości, iż nie pozwolił **profanować swojego kościoła kultem mordu.**

To poczytywała mu jakby za **śmiałość** nawet: za niezwykły czyn w każdym razie.

Istny biały kruk!

Przed laty, coby to był za śmiałek, któryby użyczył kościoła na manifestację, dla uczczenia sprawcy zamachu na któregokolwiek z carow, czy kajzerów, a przecie obcych, wrogich nam tyranów!...

Nie o to zestawienie nam jednak chodzi. Z prasy warszawskiej dowiadujemy się, że z powodu zamordowania metropolity prawosławnego Jerzego przez Smaragda — czasowo pełniący obowiązki metropolity, biskup Dyonizy, otrzymał zbiorowy telegram od mnichów monasteru w Zagajcach, którzy się uskarżają na szkodliwą działalność mnicha tego klasztoru Polikarpa, będącego zaciekłym zwolennikiem mordercy.

Mnisi proszą o usunięcie Polikarpa jak najspieszniej, bo potem będzie zapóźno, jak wyrażają się w petencji.

A więc znalazł się klasztor w Polsce — ale prawosławny, który nie chce mieć w swojem gronie gloryfikującego mord czarnosecińca...

Uniwersytet Ludowy im. Adama Mickiewicza

W piątek dnia 16 lutego o godzinie 6½ wieczór w sali Domu Robotniczego, Dunajewskiego 5, II p.

ODCZYT

Red. EMILA HAECKERA:

Rok 1848

1. Rewolucja lutowa w Paryżu

Ceny miejsc: siedzące 600 Mk, stojące 400 Mk. Członkowie UL, oraz członkowie Organizacji politycznej, zawodowej i spółdzielczej PPS za okazaniem legitymacji płacą połowę.

Bilety przy wejściu na salę.

---

o różnych schorzeniach tego narządu. Również i inne narządy, jak wątroba, nerki i miedniczki nerkowe, pęcherz itd. możemy śledzić przy pomocy promieni Roentgena; w ten sposób rozpoznajemy rozmaite postacie kamicy w związku z wyż wymienionymi narządami, nowotwory i inne cierpienia. Nie mogę pominąć istnienia odpowiednich metod do prześwietlenia czaszki i rdzenia pacierzowego; w ten sposób odnajdujemy ukryte nowotwory i różne inne zmiany.

To, co tu wymieniłem jest zaledwie skromnym ułamkiem w zakresie stosowania Roentgena jako metody diagnostycznej. Dla szerokiego koła czytelników wystarczy jednak, by zdać sobie sprawę z ogromu użyteczności tego wynalazku oraz z niebywałego postępu wiedzy.

Jeśli teraz rozpatrzymy znaczenie —x promieni w dziedzinie leczniczej, to znaczenie ich jest jeszcze wybitniejsze. Tu są one niettylko środkiem pomocniczym, ale nieraz jedynym i wyłącznym.

Cały szereg cierpień, wobec których byliśmy dotychczas zupełnie bezsilni, ustępuje pod wpływem leczenia promieniami Roentgena. Wyliczę choćby najważniejsze: A zatem: gruźlica płuc, kości i gruczołów, pewne nowotwory klatki piersiowej, białaczka, choroby kobiece, uporczywe choroby skórne. Z roku na rok rozszerza się zakres chorób, podlegających zbawiennym wpływom promieni Roentgena; w ostatnich miesiącach odbywają się próby nad wpływem leczniczym Roentgena na epilepsję, chorobę Basedowa i jeszcze wiele innych cierpień.

Osobno muszę wspomnieć o leczeniu raka, ze względu, że już samo to słowo wywołuje widmo śmierci. I tu Roentgen oddaje wielkie usługi i sprawę leczenia i uleczalności posunął naprzód. Jakkolwiek bowiem, tam gdzie można, posługujemy się i nadal zabiegiem chirurgicznym, to nimo to po zabiegu naświetlamy Roentgenem i często możemy uchronić od nawrotów, które mimo zabieg operacyjny dawniej prędzej czy później występowały. Tam, gdzie zabieg operacyjny niemożliwy, naświetlamy znowu dla złagodzenia cierpień, a często uzyskujemy poprawę, długie lata się utrzymującą. Roentgen jest środkiem kojącym różne bóle a przez to zmniejsza się zastęp morfinistów.

Oto w najkrótszym zarysie znaczenie i zbawienny wpływ promieni odkrytych przez Roentgena, którego pamięć pragnę dzisiaj uczcić.

Bezustanne udoskonalanie techniki roentgenowskiej oraz nieprzerwane badania nad wpływem tych promieni na tkanki, narządy, na czynności fizjologiczne i patologiczne wróżą, że bardzo wiele jeszcze należy oczekiwać.

Świat naukowy, a zwłaszcza lekarski niezawodnie godnie uczci pamięć zmarłego genjusza i wielkiego człowieka.

Ze strony ludzkości należy mu się wieczna wdzięczność.

Dr Roman Glassner.

Wiadomości polityczne

BEZCELOWE GADANIE O ROZBROJENIU. Tymczasowa mieszana komisja rozbrojeniowa Ligi narodów zakończyła swoje prace. Posiedzenia odbywały się przy drzwiach zamkniętych. Delegat polski oświadczył przedstawicielowi Polskiej Agencji Telegraficznej co następuje: Zebranie komisji rozbrojeniowej było krótkie i **nosiło charakter akademicki.** Projekt Cecila odesłany do doradczej komisji wojskowej będzie przekazany podkomisji, która opracowany przez siebie projekt przedstawi na następnem posiedzeniu komisji doradczej do dyskusji. Z inicjatywy sekretarjatu Ligi narodów przyjechał do Genewy ks. Radziwiłł, aby przedstawić komisji wynik konferencji moskiewskiej, lecz zgodnie z życzeniem przewodniczącego konferencji ograniczył się do przedstawienia danych technicznych, nie poruszając strony politycznej konferencji.

ENTENTA ŻĄDA OD BUŁGARJI ODSZKODOWANIA. Komisja międzysojusznicza wręczyła rządowi bułgarskiemu notę konferencji ambasadorów w kwestji odszkodowań. Nota domaga się zadośćuczynienia żądaniom komisji międzysojuszniczej, aby dochody z ceł, były również wciągnięte na listę podatków gwarantujących wypłatę odszkodowań. Po odciągnięciu pewnej części dochodów celnych na pokrycie rocznej raty odszkodowawczej pozostała część dochodu celnego zwrócona zostanie rządowi bułgarskiemu. O ileby rząd bułgarski zadośćuczynił żądaniu komisji międzysojuszniczej, zastosowany zostanie artykuł 122 traktatu z Neuilly przewidujący ulgi w spłatach.

Przegląd społeczny

ZJAZD REFERENTÓW SPOŁECZNYCH W WOJEWÓDZTWACH. We wtorek, jak donieśliśmy, rozpoczęły się w lokalu departamentu opieki społecznej ministerstwa pracy i opieki społecznej obrady I. zjazdu naczelników województwa wydziałów pracy i opieki społecznej. Zjazd otworzył oraz wygłosił słowo wstępne podsekretarz stanu Gustaw Simon w obecności dyrektorów departamentu opieki społecznej p. Tadeusza Szubartowicza, przedstawicieli zainteresowanych wydziałów oraz innych departamentów ministerstwa, jakoteż przybyłych w komplecie naczelników wydziałów wojewódzkich, charakteryzując doniosłość znaczenia opieki społecznej i pośrednictwa pracy wobec ogólnego dążenia do uzyskania równowagi społecznej i ekonomicznej państwa. Bezpośrednio po tem nastąpiły sprawozdawcze wypowiedzenia się naczelników wydziałów wojewódzkich, które zobrazowały teren, na jaki rozpościera się ich działalność oraz oświetliły najważniejsze zadania i trudności organizowania lokalnej opieki społecznej, przyczem te ostatnie znalazły szczególne podkreślenie w przemówieniach przedstawicieli województw kresowych mających do czynienia z terenem najbardziej przez wojnę zniszczonym i stąd wymagającym największych wysiłków organizacyjnych. Po tych przemówieniach oraz dyskusji nastąpił referat naczelników wydziałów departamentów opieki społecznej, w których oświetlono dotychczasowe podstawy organizacyjne pracy ministerstwa w zakresie opieki społecznej z punktu widzenia zmian koniecznych do przeprowadzenia w najbliższej przyszłości i na tle rozważanej obecnie przez Sejm **ustawy zasadniczej o opiece społecznej.** Pozatem omówione zostały sprawy fundacji opiekuńczych oraz gospodarcze i administracyjne zadania wojewódzkich wydziałów pracy i opieki społecznej dotyczące ich kompetencji i podziału pracy zagadnień gospodarczo budżetowych oraz organizacji statystyki i inspekcji zakładów opiekuńczych. Prace zjazdu po przerwie południowej przeciągnęły się do późnego wieczora. Dziś od godz. 10 rano odbywały się w dalszym ciągu obrady zjazdu poświęcone omówieniu rozwoju poszczególnych działów opiekuńczych a mianowicie opieki nad dziećmi i młodocianymi, spraw pośrednictwa pracy oraz opieki nad dorosłymi łącznie ze sprawami samopomocy i opieki nad **inwalidami wojennymi,** poczem nastąpiło zakończenie zjazdu.

Deklaracja młodzieży akademickiej w Krakowie

w sprawie demonstracyjnych nabożeństw żałobnych za smutnej pamięci Niewiadomskiego

Podpisane organizacje polskiej młodzieży akademickiej w Krakowie, uważając za swój obywatelski obowiązek wypowiedzieć się w sprawie poniżającej godność narodową akcji grupki młodzieży akademickiej, występującej pod nazwą „Młodzież wszechpolska" a gloryfikującej osobę smutnej pamięci Niewiadomskiego — oświadczają:

1) apoteozowanie mordercy prezydenta Rzeczypospolitej jest działalnością sprzeczną z duchem narodu i interesem państwa, nawskróś nieetyczną, przynoszącą tylko wstyd i hańbę jej inicjatorom i biorącym w niej udział;

2) urządzanie demonstracyjnych nabożeństw żałobnych za smutnej pamięci mordercę prezydenta wyłącznie dla celów czysto politycznych i partyjnych, jest godnem potępienia i demagogicznem nadużywaniem kościołów dla niskich, areligijnych celów, co zresztą tak silny wyraz znalazło w odezwie nawet biskupów polskich.

Podpisane zrzeszenia akademickie stwierdzają słuszność wyrażonego, w związku z tą haniebną akcją, porównania smutnej pamięci Niewiadomskiego z osobą Samuela Zborowskiego, które w niczem nie ubliża i ujmy pierwszemu nie przynosi. Samuel Zborowski mimo wszystko nie splamił kart historji polskiej haniebnem skrytobójczem morderstwem na osobie wyobraziciela Majestatu Rzeczypospolitej.

Chełpliwe podkreślanie publicznie przez grupkę młodzieży wszechpolskiej odwagi, z jaką to ona inspiruje i urządza prowokacyjne nabożeństwa żałobne za mordercę, jest li tylko objawem zatracenia się wśród niej wszelkich pojęć moralnych i państwowych, nie przynoszących jej zaiste zaszczytu.

Wzywamy wszystkie zrzeszenia akademickie w Krakowie i w innych środowiskach, stojące na gruncie państwowości polskiej i etyki w życiu publicznem, do oświadczenia się w tej sprawie. Obowiązek wobec państwa i honor akademicki nie pozwalają nam w tej chwili milczeć.

Kraków, dnia 13 lutego 1923 r.

Za Czytelnię Akademicką imienia Adama Mickiewicza w Krakowie: Prezes: Jan Furman, sekretarz: Adam Kusiak.

Za Związek Młodzieży Akademickiej „Kuźnica" w Krakowie: Prezes: Witold Lucjan Langrod, sekretarz: Janina Kraszewska.

Za Grupę Krakowską Organizacji Młodzieży Narodowej: Prezes. Tadeusz Piech, sekretarz: Rudolf Folwarczny.

Za Sekcję Akademicką PPS w Krakowie. Prezes: Adam Ciołkosz, sekretarz: Halina Pilichowska.

Za Sekcję Akademicką POW w Krakowie: Prezes: Jan Wcisło, sekretarz: Stanisław Bobrowski.

Za Związek Polskiej Młodzieży Akademickiej „Żagiew" w Krakowie: Prezes: Leon Oberlender, sekretarz: Dr Jerzy Friedman.

LISTY Z KRAJU

—o—

Tarnów, 12 lutego.

RADA MIEJSKA

Prawie całe posiedzenie Rady miejskiej w dniu 5 bm. wypełniła bardzo ożywiona dyskusja w sprawie szalejącej drożyzny. Zagaił ją obszarnym referatem tow. prof. Ciołkosz, stwierdziwszy, iż główną przyczyną nędzy i nieszczęścia klasy pracującej miast i wsi jest rabunkowa gospodarka kapitalistów europejskich, którz yowładnięci chęcią zysków, prowadzą imperjalistyczną politykę i nie dopuszczają do wzajemnego zratania ludów. Polityka zmusza państwa do utrzymywania olbrzymich armij, których utrzymanie spada strasznym ciężarem na barki pracującej ludności. W takiem samem położeniu znajduje się i Polska. Mowca wypowiedział się przeciw wszelkiej wojennej polityce i za zmniejszeniem wydatków na wojsko i zbrojenia, a natomiast za popieraniem przez państwo robót publicznych, a głównie ruchu budowlanego w miastach, aby robotnicy mogli znaleźć pracę i mieszkania.

Uchwalono również rezolucje w sprawie podatków pośrednich progresywnych, zakazu wywozu zboża, zniesienia wolnego handlu ziemiopłodami, ograniczenia ilości banków i ukrócenia spekulacji walutowych, przez te banki prowadzonych i t. d.

Poddano również ostrej krytyce działalność Inspektoratu pracy, który mało się troszczy o robotników i w związku z tem uchwalono na wniosek inż. Pruchnika odnieść się do starostwa, jako władzy, do której należą sprawy ochrony pracy, z żądaniem powołania do życia w myśl obowiązujących ustaw i rozporządzeń Ministerstwa pracy, komisji mieszanej, złożonej z pracodawców i robotników dla regulowania płac robotników w miarę wzrastającej drożyzny.

Tow. Skwizul, Hutter i inż. Pruchnik stwierdzili, iż działalność Związku miast polskich nie idzie po linji potrzeb ludności biednej i że wogóle ten Związek żadnej korzystnej akcji dla miast nie rozwija. Wszak to Związek miast na zjeździe w Poznaniu w kwietniu 1921 r. oświadczył się za wolnym handlem, zaś w sprawie ustawy o chronie lokatorów zajął stanowisko raczej w interesie właścicieli kamienic. Także i magistrat tarnowski, jak to wykazano na licznych przykładach, ma tylko czułe słówka dla robotników, w rzeczywistości zaś jest na usługi bogaczy i banków (sprawy mieszkaniowe, wynajmowanie we własnych domach lokali dla banków).

Wnioski te przyjęła Rada jednomyślnie.

Na temże samem posiedzeniu udzieliła Rada miejska trzymiesięcznego urlopu burmistrzowi p. Dr. Tertilowi. Powodem tak długiego urlopu, obok potrzeby poratowania zdrowia, jest głównie ta okoliczność, iż p. burmistrz skompromitował się ostatniemi czasy mocno w opinji publicznej najprzód wyborami do Sejmu, a następnie w gospodarce miejskiej przez to, że zbyt uporczywie bronił lub pozwalał innym bronić swego własnego interesu przeciw interesom gminy. Chodzą wieści, iż p. dr. Tertil już na stolec burmistrzowski nie wróci. Brak burmistrza nie wywoła wielkiego zaburzenia w urzędowaniu magistratu, gdyż p. dr. Tertil, człowiek bezsprzecznie zdolny i sprytny i nie bez zasług dla miasta w dawniejszych czasach, w latach ostatnich zbyt mało zajmował się sprawami miasta, a w godzinach urzędowych gościem bywał na ratuszu. Klasa robotnicza nie ma zbytniego powodu żałować p. burmistrza, tem bardziej, iż to właśnie nasi towarzysze zmuszeni byli w ciągu ostatnich miesięcy bardzo gwałtownie go zwalczać. Spodziewamy się, iż walka z jego następcami będzie nieco łatwiejszą.

Z SALI SĄDOWEJ

—o—

Kraków, 15 lutego.

KIEROWNICY DEFENZYWY PRZED SĄDEM

(k) W drugim dniu rozprawy w sadzie wojskowym w Krakowie rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków, którzy na ogół zeznają obciążająco dla głównego oskarżonego por. Żuniaka. Przy przesłuchaniu świadków, które w sposób rzeczowy i wyczerpujący prowadzi przewodniczący płk. Harasymowicz, biorą żywy udział obrońcy posel dr Lieberman i dr Ostrowski oraz por. Żuniak, który nieustannie zadaje świadkom pytania. Postępuje przytem niejednokrotnie w sposób agresywny, co doprowadza ostatecznie do konfliktu z przewodniczącym, który upomina oskarżonego, ażeby nie zapominał, że nie świadkowie, ale on sam występuje w roli oskarżonego.

Z całego szeregu przesłuchanych świadków zasługują na uwagę przedewszystkiem zeznania urzędnika bankowego Wł. Wątroby, oraz b. szefa wydziału II. mjr. Sokulskiego i jego zastępcy kpt. Pochmarskiego.

Świadek p. Wątroba przedstawia obszernie manipulacje por. Kosturkiewicza i podchor. Anighofera z zakupnem akcji.

Mjr. Sokulski stwierdza stanowczo, że zatrzymanie depozytu czeskiego internowanego Stafa przez por. Żuniaka było bezprawne, gdyż wedle jego rozkazu wszelkie depozyta składane były w głównej kasie szefa wydziału. Świadek zeznaje nadto, że por. Żuniak nie miał prawa zwalniania internowanych na własną rękę, gdyż zależało to wyłącznie od komisji rewizyjnej. Współoskarżeni kpt. Kosturkiewicz i podchor. Anighofer byli prawdopodobnie pod wpływem por. Żuniaka, a kpt. Kosturkiewicz, który pełnił służbę bez zarzutu, przyczynił się nawet do wykrycia nadużyć por. Żuniaka w sprawie internowanego Bukczena.

Kpt. Pochmarski potwierdza zeznania poprzedniego świadka i przedstawia obszernie sposób w jaki defenzywa wpadła na trop nadużyć. Obecnie po dokładnem zbadaniu całej sprawy świadek nie może stwierdzić, czy przyznanie por. Żuniaka było szczere czy pozorne, gdyż uważa go za zręcznego aktora. Wogóle defenzywa wojskowa w czasach tak krytycznych potrzebowała dzielnych ludzi i tęgich charakterów.

Reszta świadków należy przeważnie do grona byłych oficerów i funkcjonarjuszy defenzywy, a ich zeznania odnoszą się tylko do pewnych szczegółów sprawy, podtrzymując zarzuty objęte aktem oskarżenia. W toku wczorajszej rozprawy dzięki energicznej, a spokojnej procedurze zastosowanej przez przewodniczącego zdołano przesłuchać blisko połowę świadków, wobec czego prawdopodobnie dziś nastąpi zakończenie postępowania dowodowego, wywody prokuratora i obrońców oraz ogłoszenie wyroku.

—ooo—

OFICJANT SĄDOWY Z KRAKOWA KOMISARZEM BOLSZEWICKIM

(k) Wczoraj tj. w trzecim dniu rozprawy przeciw E. Karasiowi, b. oficjantowi sądowemu, przesłuchano resztę świadków. Obciążające zeznania złożył świadek Kicia, potwierdzając zeznania świadka dra Golby. Kicia zeznał, że Karaś w podburzający sposób występował przeciw państwu polskiemu w mowach wygłoszonych przy odbieraniu przez sowiety Domu polskiego w Barnau na Syberji, oraz na dworcu w tymże samym mieście. Następnie odczytano rozmaite akta, odnoszące się do sprawy Karasia, poczem po przemówieniach prokuratora dra Sozańskiego i obrońcy dra Woźniakowskiego, przysięgli udali się na naradę. Po przeszło godzinnej naradzie przewodniczący ławy przysięgłych ogłosił wynik głosowania. Sędziowie przysięgli uznali 12 głosami winę Karasia, wobec czego trybunał skazał Karasia za zbrodnię z paragr. 65 u. k. na 1 rok ciężkiego więzienia. Obrońca wniósł odwołanie od wyroku, a sąd przychylając się do wniosku obrońcy, puścił oskarżonego aż do rozstrzygnięcia zażalenia na wolną stopę.

Związki i zgromadzenia

—o—

DLA BIBLIOTEKI ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ ROBOTNICZYCH W KRAKOWIE złożyli: grupa miejscowa stolarzy 30.000 mk, poprzednio wykazano 250.000 mk, razem 280.000 mk, oraz tow. Lasoniowa 11 tomów, poprzednio wykazano 336 toów, razem 347 tomów. Towarzysze! Kto następny?

WYDZIAŁ RADY ZAWODOWEJ W KRAKOWIE zbierze się na posiedzenie we czwartek d. 15 b. m. punktualnie o godz. 7 wieczór. Sprawy ważne. Obecność wszystkich członków Wydziału niezbędna!

Głogowski. Klemensiewicz.

POSIEDZENIE KRAKOWSKIEGO WYDZIAŁU RADY ROBOTNICZEJ odbędzie się w piątek 16 lutego, punktualnie o godz. 7 wieczór, w sekretarjacie Rady Robotniczej, ul. Dunajewskiego 5, II piętro.

ZEBRANIA PARTYJNE DZIELNICOWE odbędą się:

w **Nowej Wsi** w sali Neulingera we czwartek 15 lutego br. o godz. 7 wieczór.; refer. rm. tow. Jaroszewski;

w **Zakrzówku** we czwarkte 15 lutego br. o godz. 7 wieczór, w lokalu konsumu robotn. „Postęp", refer. rm. tow. Packan;

na **Warszawskiem** Nr. 77 w sali Flaumenhafta. w niedzielę 18 lutego o godz. 4 po południu, refer. rm. tow. dr. Rosenzweig;

w **Płaszowie**, ul. Krzywda 13, w niedzielę 18 lutego br. o godz. 4 po południu, refer. rm. tow. Ziffer.

SEKCJA AKADEMICKA PPS urządza w piątek 16 bm. o godz. 7'30 wieczór, w lokalu Czytelni Robotniczej przy ul. Dunajewskiego 5, II piętro, odczyt kol. Wandy Gancwolówny na temat: „Program maksymalny Polskiej Partji Socjalistycznej". Goście mile widziani.

POSIEDZENIE ZARZĄDU KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU ZWIĄZKU METALOWCÓW odbędzie się w piątek 16 bm. o godz. 6 wieczór. Sprawy ważne, obecność wszystkich członków zarządu konieczna.

BACZNOŚĆ TOKARZE KRAKOWA I OKOLICY! We czwartek 15 bm. o godz. 6 wieczór, w sali Związku robotniczego ul. Dunajewskiego 5. odbędzie się odczyt zawodowy, na który zarząd sekcji wszystkich tokarzy zaprasza.

ZGROMADZENIE WDÓW I SIERÓT PO POLEGŁYCH NA WOJNIE I EMERYTEK odbędzie się we czwartek 15 lutego, o godz. 5 po południu, w sali Związku stowarzyszeń robotniczych (ul. Dunajewskiego 5, II piętro). Jawcie się jak najliczniej.

Organizacja Kobiet PPS w Krakowie.

KRONIKA

—o—

Kraków, 15 lutego.

75 rocznica „wiosny ludów"

W roku bieżącym mija lat 75 od pamiętnej rewolucji 1848 r., zwanej „wiosną ludów". Rewolucja ta rozpoczęła się w lutym we Francji, ogarnęła potem Austrję, Niemcy, Węgry i Włochy, wywołując w tych krajach zbrojne ruchy narodowe i społeczne, a także w Polsce nie przeszła bez śladu, jak świadczy próba powstania w Poznańskiem i ruch wolnościowy w Galicji, który się zaznaczył walkami w Krakowie i we Lwowie. Jakkolwiek zdławiona militarnie przez reakcję, rewolucja 1848 r. stała się punktem wyjścia demokratycznego rozwoju Europy w drugiej połowie XIX stulecia.

Z powodu tej rocznicy urządza Uniwersytet Ludowy w Krakowie cykl wykładów o roku 1848. Prelegent, redaktor Emil Haecker przedstawi w tych wykładach najważniejsze momenty historji owego „roku szalonego" ze szczególnem uwzględnieniem udziału Polski w „wiośnie ludów". Pierwszy wykład odbędzie się jutro w piątek o godz. 6'30 wieczorem w sali Domu Robotniczego, ul. Dunajewskiego 5, II. p.

—ooo—

Kto bił szyby?

Z gorliwością, która wykazuje wybitną chęć zatajenia prawdy, donoszą gazety chjeńskie, że „socjaliści w czasie piątkowej demonstracji bili szyby". Jednym z tych „socjalistów" ma być aresztowany przez policję Czesław Walenty Letner. Jak się dowiadujemy, Letner jest znanym policji zawodowym kieszonkowcem, karanym już mimo 18 lat życia, za kradzieże i włóczęgostwo. Ostatnią karę otrzymał przed kilku tygodniami, a to 4 miesiące więzienia za usiłowaną kradzież obok kina „Wanda" na szkodę rotmistrza ukraińskiego Andrejewskiego.

Letner aresztowany pod zarzutem bicia szyb, został przez policję puszczony na wolną stopę i dopiero po kilku dniach powtórnie aresztowany. Naturalnie taki Letner z organizacją socjalistyczną niema nic wspólnego, taksamo jak drugi aresztowany Teichman.

—ooo—

SPRAWY MIEJSKIE. Komisja gruntowa i sekcja ekonomiczna krakowskiej Rady miejskiej na wczorajszem posiedzeniu uchwaliły sprzedać kompleks gruntów naprzeciw szkoły przemysłowej Uniwersytetowi Jagiellońskiemu na Bibljotekę Jagiellońską. Następnie uchwaliły oddać grunt na grób honorowy dla bohaterów z pod Rokitny. Dalej załatwiono cały szereg spraw gruntowych.

AFISZE W KOŚCIOŁACH. W krakowskich kościołach — nie na zewnątrz, ale w nawach kościelnych! — porozlepiano afisze wzywające na zgromadzenie chjeńskie do Sokoła. Takiego nadużywania kościołów do celów agitacyjnych partyjno-politycznych jeszcze nie było! Czy kler nie rozumie, jakie następstwa musi za sobą pociągnąć taka profanacja? Kto wiatr sieje, burzę zbiera! Jeśli kościoły ze świątyń zmieniają się w lokale partyjne jednego stronnictwa, to będzie to miało konsekwencje!

OSOBLIWY TEROR PAPIEROWY. W „Głosie Narodu" ogłasza p. Jan Tabaczyński, sł. Uniw. Jag., że mnie czynnie znieważył. Jak to już podałem do publicznej wiadomości, dowiedziałem się o tej zniewadze dopiero z listu, który mi p. Tabaczyński przysłał; w liście tym zawiadamia mnie on o tem znieważeniu mnie, pisząc dosłownie: „Oświadczenie to składam Panu i ogłaszam je publicznie". Czy to słyszane, żeby ktoś, kto rzeczywiście kogoś znieważył, zawiadamiał go o tem następnie? Poco by to czynił? Czy znieważony samby o tem nie wiedział? To listowne donieslenie mi ex post dostatecznie zdradza, ile na tem prawdy. Historja ta z tą czynną zniewagą na papierze jest tak osobliwie śmieszna, że doprawdy szkoda tracić słów. Emil Haecker.

TELEFON W KOCMYRZOWIE. Przy urzędzie pocztowym w Kocmyrzowie otwarto i oddano do publicznego użytku centralę telefoniczną dla ruchu telefonicznego oraz telefonicznego.

Podwyższenie cen pieczywa

(k) Wczoraj w sali konferencyjnej magistratu odbyła się konferencja miejskiej komisji cennikowej nad wniesionym w poniedziałek 12 bm. przez cech piekarzy nowym cennikiem. Przed rozpoczęciem dyskusji nad wnioskami subkomisji cennikowej zaproszono delegatów cechu piekarzy, którzy przedstawiając motywy nowych żądań, wskazywali na ciągle rosnącą drożyznę zboża. W dalszym ciągu podnieśli brak gotówki, co utrudnia zakupienie większych zapasów zboża ewentualnie mąki i domagali się od prezydjum, aby ułatwiło im zdobycie na ten cel od rządu odpowiednich kredytów.

Wiceprezydent Bobrowski, jako przewodniczący komisji, oświadczył piekarzom, że w sprawie tej odbędzie się w piątek 16 bm. konferencja, na którą zaprosił delegatów cechu piekarzy.

Następnie komisja przystąpiła do rozpatrzenia cennika i powodując się jedynie faktycznym wzrostem cen zboża, uchwaliła następujące ceny pieczywa, zatwierdzone po południu przez województwo:

Za 1 kg chleba żytniego z 70 proc. przemiału 1.600 marek; za 1 kg. chleba ciemnego 1.200 marek; 6 dkg. bułkę gładką najwyżej z 50 proc. przemiału 147 marek; 3 dkg. pieczywo wiedeńskie (rożki i kajzerki) 97 marek; 3 dkg. solodrąg 87 marek.

W sklepach spożywczych 1 kg. chleba o 25 marek, bułka w detalicznej sprzedaży o 3 marki drożej.

Zaznacza się, że cena chleba z piekarni miejskiej wynosi obecnie za 1 kg. 1.200 marek; w sklepach 1.225 marek, dla zakładów dobroczynnych 800 marek.

Przekraczający powyższe ceny będą karani aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 1,000.000 marek lub jedną z tych kar.

Zarazem magistrat apeluje do publiczności, aby zarówno we własnym, jak i publicznym interesie donosiła o każdym wypadku przekraczania cen maksymalnych, do Wydziału III B magistratu (główny gmach, II piętro oficyny, drzwi Nr. 27), oraz aby kategorycznie odmawiała płacenia cen wyższych od obecnie ustanowionych.

—ooo—

PRZECIW NIEKONCESJONOWANYM ZAGRANICZNYM ZAKŁADOM UBEZPIECZEŃ W POLSCE. W ostatnich czasach zdarzały się liczne wypadki zawierania umów ubezpieczeniowych przez agentów na rzecz zagranicznych niekoncesjonowanych zakładów ubezpieczeń. Ponieważ w myśl obowiązujących w Polsce ustaw tego rodzaju proceder jest bezwzględnie zakazany, przeto województwa wydały polecenia swym podległym organom, by nie dopuszczały do zawiązywania ubezpieczeniowych umów na rzecz zakładów zagranicznych. Nadto władze otrzymały polecenie, by przeciw agentom niekoncesjonowanych zakładów zagranicznych wdrażać dochodzenia sądowe.

Z AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE. Wpisy na II. półrocze roku szkolnego 1922—1923 trwać będą dla nowowstępujących studentów do 23 lutego włącznie, wpisy zaś dawnych studentów do 28 lutego włącznie. Nowowstępujący kandydaci i kandydatki mają w terminie wyżej oznaczonym wnieść pisemne podania, poczem poddać się egzaminowi wstępnemu, który rozpocznie się 26 lutego i trwać będzie do 3 marca włącznie. Nauka na wszystkich kursach rozpocznie się 1-go marca o godzinie 9 rano.

DO RODZIN POLEGŁYCH I ZMARŁYCH OFICERÓW I podchorążych, członk. dawnej Polskiej Organizacji Wojskowej, odnosi się powtórnie tymcz. Zarząd okręgowy Polskiej Organizacji Wolności (POW) z wezwaniem do nadesłania mu danych dotyczących nieżyjącego oficera w celu przedłożenia ministerstwu spraw wojskowych wniosku na należne zweryfikowanie zmarłego przy układaniu gólnej listy oficerów poległych. Dane przesyłać należy najdalej do 25 lutego do sekretarjatu POW na ręce p. Jerzego Langroda, słuch. praw w Krakowie, Karmelicka 9.

TOWARZYSTWO BIBLJOTEKI SŁUCHACZÓW PRAWA UNIW. JAG. W KRAKOWIE, ul. św. Anny 12, zwraca się do swych b. członków obecnie niejednokrotnie zajmujących bardzo wybitne stanowisko w służbie państwowej i samorządowej z prośbą o zwrot wypożyczonych z księgozbioru Towarzystwa jeszcze w czasie studjum uniwersyteckiego książek i skryptów. W razie braku wypożyczonych dzieł prosimy o przekazanie ich równowartości pod naszym adresem celem umożliwienia nam w ten sposób uzupełnienia księgozbioru zdekompletowanego wskutek niekoleżeńskiego postępowania wypożyczających kolegów.

SKROPLENIE POWIETRZA. Staraniem kółka chemików U. J. odbędą się dwa odczyty popularno-naukowe, które wygłosi prof. dr Tadeusz Estreicher p. t. „Skroplenie powietrza" z licznemi doświadczeniami w dniach 17 i 24 bm. o godz. 6 wieczorem w sali instytutu chemicznego (Jagiellońska 22). Wstęp na każdy odczyt 1000 mk, dla młodzieży akademickiej i szkolnej 500 mk.

OFIARA ZAWODU. Wczoraj 45-letni Florjan Mucha, wyrobnik, zatrudniony przy czyszczeniu okien w wagonach w remizie tramwajowej, stojąc na drabinie spadł z niej tak nieszczęśliwie, że zanim wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala, zmarł w drodze.

OBŁAWA POLICYJNA. Onegdajszej nocy przeprowadziły organa policyjne obławę po różnych zaułkach miasta w poszukiwaniu za złodziejami. Doprowadzono do ekspozytury śledczej „pod Telegrafem" przeszło 100 osób, z których po przesłuchaniu i stwierdzeniu tożsamości około 50 wypuszczono na wolność, pozostałych zaś zatrzymano w areszcie. Są to przeważnie wielokrotnie za kradzieże karani przestępcy. Większość z nich nie pochodzi z Krakowa, nie trudni się żadną uczciwą pracą, lecz ugania za kradzieżami. Aresztowani częściowo zostaną odstawieni do sądu za włóczęgostwo, co do innych wdrożono postępowanie celem wydalenia ich z Krakowa do gminy przynależności.

PRZYGODY WŁAMYWACZA. Onegdaj w południe włamał się do mieszkania p. Dymy przy ul. Krakowskiej l. 29, Szymon Beck l. 17. Złodziej pootwierał szafy i szuflady w stołach, wyszukał biżuterję, którą schował do kieszeni, poczem zabrał się do pakowania ubrań i bielizny. W chwili, gdy po spakowaniu przygotowanych już do zabrania rzeczy miał Beck opuścić mieszkanie, nadszedł jeden z domowników. Beck zobaczywszy „gościa" zostawiając spakowane rzeczy wybiegł na ulicę i począł uciekać. Za uciekającym puścili się w pogoń przechodnie, równocześnie nadbiegł także wywiadowca Schaechter i przytrzymał włamywacza. Przy Becku znaleziono biżuterję, oraz 3 miliony marek w gotówce. Ten sam Beck, jak stwierdzono, włamał się poprzedniego dnia do mieszkania p. Strocha przy ul. Gertrudy l. 19 i skradł rzeczy wartości ponad miljon mp. Zaznaczyć należy, że Beck dopiero przed kilku dniami opuścił więzienie w Tarnowie, skąd przyjechał do Krakowa na gościnne występy.

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj komedja J. Bousquet'a i P. Armont'a „Sławna artystka" z pp. Bednarzewską, Modzelewską, Nowakowskim, Kwiatkowskim, Niewiarowiczem i Senowskim. Ta sztuka paryska powtórzona będzie jutro, poczem ukaże się na afiszu dopiero w przyszłym tygodniu naprzemian z „Janosikiem", wchodzącym do repertuaru w sobotę 17 bm. Premiera „Janosika", jako pierwsza próba inscenizacji legendy podhalańskiej o sławnym harnasiu tatrzańskim, obudziła żywe zainteresowanie Barwny świat Tatr i ich bohatera ożyje w utworze A. Galicy we wspaniałej oprawie scenicznej p. Andrzeja Pronaszki. Rolę tytułową kreuje p. Alfred Szymański, dalsz spoczywają w rękach pp. Kosmowskiej, Mazarekówny, Klońskiej, Jednowskiego, Kułakowskiego, Zbuckiego, Niewiarowicza i innych. Śpiewy włączone do ilustracji muzycznej p. K. Meyerholda wykonają członkowie chóru Tow. oratoryjnego.

Z TEATRU BAGATELA. Dzisiaj poraz 9 „Żongler" Ewy Soplicy. We czwartek „Szyldkretowy grzebień" z Nowackim w roli Fleminga. W piątek „Żongler". W sobotę popołudniu „Gobelin", a w niedzielę „Sublokatorka". Najbliższą premierą Bagateli będzie Urwancowa „Wiera Mircewa". Obsadę tworzą pp. Kozłowska, Ordyńska, Berski, Heniowski, Kaden, Kosiński, Łętowski, Pietruszyński, Winkler, Wesołowski i inni. Reżyserję prowadzi Nowacki.

OPERA I OPERETKA. Dziś „Taniec miljardów". Jutro w piątek teatr zamknięty z powodu przygotowań do sobotniej premiery opery Wagnera „Lohengrin". Opera ta będzie wystawiona ze specjalnym przepychem w dekoracjach i kostjumach pod muzycznem kierownictwem dyr. Walewskiego i reżyserskim p. Stępniowskiego.

KONCERT CECYLJI SCHAECHTER odbędzie się dziś we czwartek 15 bm. Pozostałe bilety do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8. Dymitr Smirnow i Berta Kreisberg, sławni śpiewacy, wystąpią w niedzielę 18 bm. Koncert ten odbędzie się punktualnie o godz. 7 wieczór. Zdzisław Jahnke, skrzypek-wirtuoz, wystąpi w poniedziałek 19 bm. i wykona bogaty i interesujący program. Wiktor Gille, pianistka z Paryża, wystąpi we wtorek 20 bm. Bilety do nabycia tylko u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

Aprowizacja miasta Krakowa

Komisja kontrolująca stwierdziła kłamliwość zarzutów „Głosu Narodu" i „Rzeczypospolitej" przeciw wiceprezydentowi drowi Bobrowskiemu

Wczoraj odbyło się pod przew. r. m. dra Schneidra posiedzenie komisji kontrolującej miejskie zakłady aprowizacyjne. Wicepr. dr Bobrowski dał ogólny obraz gospodarki aprowizacyjnej, poczem przystąpiono do szczegółowej kontroli. R. m. dr Müller wyraził ubolewanie, że na posiedzenie nie przybył poseł Holeksa, gdyż w „Głosie Narodu" pojawił się szereg zarzutów, które komisja musi rozpatrzyć. Przystąpiono do sprawozdań rachunkowych dotyczących sprzedaży cukru i stwierdzono wobec chadeckiego radcy Schulza, że zarzuty „Rzeczypospolitej" i „Głosu Narodu", że gmina sprzedawała cukier poszczególnym kupcom i że forytowała konsumy socjalistyczne są zupełnie bezpodstawne. (Cukier kupcom odsprzedawał endecki „Rozwój". Przyp. red.). Wobec spóźnionej pory odroczono dalszą kontrolę.

—ooo—

III. WIECZÓR KAMERALNY Tow. Miłośników muzyki kameralnej odbędzie się jutro w piątek 16 b. m. wsali Starego Teatru. W programie pieśni Brahmsa, H. Wolffa i Regera, sonata skrzypcowa Schumanna i kwartet fortepianowy R. Straussa. Wykonawcy: St. Ostaszewska-Kozłowska, K. Czop-Umlaufowa, prof. St. Giebułtowski, dr St. Schwarzenberg-Czerny i Wł. Stępiński. Początek o 8 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego, w dzień koncertu przy kasie.

—ooo—

Z Polski

POŻYCZKI DLA MIAST. Dnia 25 bm. odbędzie się w Warszawie posiedzenie zarządu Związku miast, na którem oprócz spraw związanych z otrzymaniem przez miasta od rządu pożyczek w złotych polskich omawiany będzie projekt ustawy o doraźnej naprawie finansów miast, opracowany przez ministerstwo skarbu. Nadto omawiane będą: 1. sprawa drożyzny, oraz udział związku miast w walce z nią, 2) budżet zarządu, 3) sprawy bieżące, 4) wnioski.

POMNIK W MIECHOWIE. Kosztem składek publicznych wzniesiony został w Miechowie na mogile powstańców, poległych w bitwie miechowskiej 17 lutego 1863 r. pomnik projektu artysty Błotnickiego. W niedzielę 18 lutego odbędzie się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia wspomnianego pomnika, według następującego programu: O godz. 10 rano nabożeństwo z kazaniem w miejscowym kościele parafjalnym, następnie pochód na cmentarz, odsłonięcie i poświęcenie pomnika, wieczorem o godz. 6 uroczysta akademja.

Komitet zwraca się tą drogą do obywateli miejscowych z prośbą o jak najliczniejszy udział w tej uroczystości, aby złożyć hołd prochom powstańców, poległych w walce o wolność i honor Ojczyzny.

W SPRAWIE TYFUSU PLAMISTEGO W RADŁOWIE, o której donieśliśmy w numerze z 12 bm., informuje nas kompetentny powiatowy urząd zdrowia w Brzesku, że wydał wszystkie przepisane zarządzenia, aby przeszkodzić zawleczeniu tyfusu. Między innemi wydano zakaz przewozu mleka do Tarnowa. Wojewódzki urząd zdrowia na miejscu zbadał sprawę i wydał odpowiednie zarządzenia, nad których wykonaniem czuwa fizykat w Brzesku.

MĄŻ I ŻONA WYPADAJĄ Z POCIĄGU. Przed kilku dniami małżonkowie Witkowscy z Gniezna, jadąc do Inowrocławia, wypadli z pociągu. Gdy pociąg dojeżdżał do Mogilna, p. Witkowski chciał wdziać palto, przyczem oparł się o drzwi, które były niedobrze zamknięte i które też nagle się otworzyły. Pani Witkowska chciała wypadającego męża powstrzymać i wypadła z nim razem. — Wypadek ten zakończył się dotkliwem potłuczenie dla małżonków: musiano ich przewieść do szpitala.

KATASTROFA NA WIŚLE POD WARSZAWĄ. Nocy onegdajszej wyruszył z Warszawy do Płocka statek „Francja", należący do warszawskiego Tow. handlu i żeglugi. Gdy statek zdążył przejechać kilka kilometrów, około Pelcowizny zdarzyła się katastrofa. Z powodu braku znaków, wytykających koryto, „Francja" wpadła na płytką mieliznę. Trwający spadek wody na rzece i płynący lód utrudniał jeszcze sytuację, tak, że „Francja" znalazła się na piasku. Podróżnych i towary zdołano przetransportować łódkami na brzeg. Obecnie „Francja" stoi na obszernej i wystającej nad wodą ławicy piasku. Próby zepchnięcia statku na wodę są dotąd daremne. Jeżeli nadal wszelkie wysiłki nie dadzą wyniku, to wobec spodziewanego lada dzień zamarznięcia Wisły „Francja" będzie uwięziona do wiosny, a przy wiosennem ruszeniu lodów może ulec zdruzgotaniu.

OSTRZEŻENIE PRZED WYJAZDEM DO AFRYKI. Wobec ukazania się w prasie lwowskiej doniesienia, mającego na celu werbowanie rolników i agronomów do Afryki, urząd emigracyjny ostrzega wszystkich, którzy pragnęliby udać się do Afryki, iż akcja tego rodzaju jest zakazana przez państwo na mocy ustawy o zarobkowem pośrednictwie pracy z 21 października 1921 r. Jednocześnie urząd zaznacza, że klimat w pewnych okolicach afrykańskich, szczególnie w Kongo belgijskiem, jest zabójczy dla Europejczyków i unikany przez Belgów.

—ooo—

Z zagranicy

PODATEK ZA UCZĘSZCZANIE DO CERKWI. Jak donoszą z Moskwy, w wielu guberniach nałożono na prawosławnych specjalne podatki od 5 do 50 miljonów rubli sowieckich miesięcznie za uczęszczanie do cerkwi. Wobec wrzenia ludności, powstałego z tego powodu, komisarjat ludowy dla spraw wewnętrznych i skarbu wyjaśnił, że podatek został nałożony bezprawnie i polecił nie pobierać go nadal.

—ooo—

Repertuar

—o—

Teatr im. Jul. Słowackiego

Czwartek: „Sławna artystka".
Piątek: „Sławna artystka".
Sobota: „Janosik" bajka w 4 akt. A. Galicy. (Nowość!).
Niedziela popoł.: „Zbójcy".
Wieczór: „Janosik".
Poniedziałek popoł.: „Zbójcy".
Wieczór: „Sławna artystka".
Wtorek: „Janosik".

Teatr Bagatela

Czwartek: „Żongler".
Piątek: „Szyldkretowy grzebień".
Sobota popoł.: „Gobelin" (ceny zniżone).
Wieczór: „Żongler".
Niedziela popoł.: „Sublokatorka" (ceny zniżone.
Wiecz. „Szyldkretowy grzebień".
Poniedziałek: „Kobieta, która mści swe krzywdy" (Premjera).

Teatr miejski Opera i Operetka

Czwartek: „Taniec miljardów".
Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: „Lohengrin" (Premjera).
Niedziela popoł.: „Bajadera".
Niedziela wieczór: „Lohengrin".

Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza

Sala Domu Robotniczego, ul. Dunajewskiego 5, Czwartek 16 lutego, godz. 4 popoł. w sali fabrycznej firmy Zieleniewski S. A., Grzegórzki 51 St. Kunicki „Świat niewidzialny".

Kolegium wykładów naukowych
(Rynek A—B 39).
Początek o godz. 7 wieczór.

Czwartek prof. Uniw. dr Marj. Szyjkowski: „Walka z szatanem w liryce młodej Polski".
Sobota, dr Melanja Grafczyńska: „Twórczość Chopina" (z ilustr. muzyczną).
Niedziela o godz. 6 wieczór, ks. Fortunato Giannini: „Il fascismo nella vita italia".

Przegląd gospodarczy

—o—

PRZECIW ZAREJESTROWANIU RENT AUSTRJACKICH. Prezes lwowskiej Izby skarbowej komunikuje, że Międzynarodowa Komisja Odszkodowań przedłużyła do końca lutego br. termin do wnoszenia protestów przeciw zarejestrowaniu i ostemplowaniu przez władze austrjackie tytułów niezabezpieczonego długu przedwojennego Austrji i Węgier (rent), należących do obywateli i instytucji polskich a zatrzymanych względnie zdeponowanych na terytorjum republiki austrjackiej. Protesty, połączone już z rekursami przeciw ewentualnej odmowie żądaniu skasowania stempla austrjackiego, należy wnosić na rece poselstwa polskiego we Wiedniu, III. Rennweg 1. Bliższych informacji co do formy i wymogów takich protestów względnie rekursów można zasięgnąć w lwowskiej Izbie skarbowej i Wydziałach Rad powiatowych.

RUCH KOLEJOWY PRZEZ PRUSY WSCHODNIE. Ministerstwo kolei komunikuje: W dziennikach pojawiły się notatki o wprowadzeniu ruchu kolejowego między Warszawą a Gdańskiem przez Prusy Wschodnie (Deutsch-Eylau Marienburg—Iława—Malborg) na prawym brzegu Wisły, przyczem jeden z dzienników jako termin wprowadzenia podał 15 lutego, inny 1 marca br. W rzeczywistości planowane jest uruchomienie pociągów pasażerskich tą drogą z dniem 1 czerwca br.

ZŁOTY POLSKI

Warszawa (PAT) Dzienniki donoszą, że od dziś pocztowa kasa oszczędności zaczyna przyjmować wpłaty na rachunek bieżący w złotych polskich. Za przykładem PKO zamierzają pójść bank Ziemiański i bank Kredytowy.

Warszawa (PAT) Dzienniki donoszą, że na posiedzeniu w ministerstwie skarbu wyjaśniono, że miernikiem złotego polskiego w obrocie będzie średnia arytmetyczna między przeciętnym kursem giełdowym franka szwajcarskiego a przeciętną ceną giełdową zboża.

—ooo—

Giełda krakowska z 14 lutego

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	[illegible]		Czeki, przekazy weksle		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcje
Dolary St.-Zjed.	44000	46000	44000	46000	
„ kanad.					
Franki franc.	2700	2800	2700	2900	
„ belgijs.	2400	2500	2450	2550	2500
„ szwajc.	8500	8800	8600	8800	8700
Funty szterlin.	208000	215000	210000	218000	216000
Marki niemiec.	1·60	2·10	1·75	2·25	2·00
Korony austr.	0·60	0·70	0·60	0·70	0·66
„ czesko-sł.	1300	1400	1325	1425	1400
„ węgiers.					16·75
„ duńskie					
Lei rumuńskie					
Liry włoskie	2100	2300	2200	2400	2350
Floreny holen.			18000	19000	18450

Akcje bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcje
Bank Przemysł. I—V em.	4000·—	5500·—	4200
Bank Hipoteczny	1500·—	2000·—	1800
Bank Małopolski	2000·—	3000·—	2525
Ziemski Bank Kredyt.	2300·—	2800·—	
Powszechny Bank Kredyt.	700·—	800·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	1300·—	1400·—	
Bank Komercjalny I—IV	850·—	950·—	
Bank Handl. w Warszawie			
Bank Związ. Spółek Zarob.	19.000	21.000	
Bank Ziemski, Łańcut	300·—	600·—	
Miljonówka			

Akcje tow. handl. i przem.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcje
P. T. H. I—IV em.	4000·—	4500·—	4300—4200
„Impex"	350·—	450·—	400—450
„Pharma" (B. Jawornicki)	15.000	20.000	17500—19500
„Polski Głob"	900·—	1000·—	950—1000
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	1000·—	1200·—	1000—1100
Zieleniewski I—III em. „ex"	75.000	80.000	80000—77000
Warsz. Parowozy I—II em.	10.000	12.000	10500—11500
H. Cegielski, Poznań I-VIII	130.000	140.000	138000
„Potęga" Tow. huty żel.	—·—	—·—	
„Lemiesz"	—·—	—·—	
„Trzebinia" I—V „ex"	25.000	28.000	26750—27000
„Pocisk"	4000·—	5000·—	4500—4700
Automotor	2500·—	3500·—	
Portland-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
Górka	58.000	62.000	61000
Siersza	62.000	67.000	64000—65500
Tepege I—IV	37.000	42.000	38000—41500
Polska Nafta	8.500	9.500	8800—9200
Oikos	60.000	65.000	
Pezet	6000·—	8000·—	7500
Tłuszcze Trzebinia	33.000	38.000	
„Krakus" I—VI em.	13.000	15.000	14000
Porcelana Ćmielów	38.000	42.000	
Fabr. cukru w Chodorowie	56.000	61.000	57000—60000
Elektr. Siersza I—IV em.	5500·—	6500·—	6200—6.00
Strug	8.00.—	9000.—	8600
Zakłady przem. „Ryngraf"	—·—	—·—	
S. W. Niemojowski	18.000	22.000	19000—21000
Fabr. kap. w Myślenicach	4.000	5.000	

TELEGRAMY GIEŁDOWE

Warszawa 14 bm. (PAT) Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 45750 45500 sprzedaż 45726 kupno 45275. Franki francuskie 2780. Czeki: Gdańsk trans. 1'95 1'99 1'96 sprzedaż 1'97 kupno 1'93. Belgja 2785 2525 2500 sprzedaż 2510 kupno 2488, Berlin 1'75 2'00 1'95 sprzedaż 1'97 kupno 1'93. Londyn 215.000 210.000 212.500 sprzedaż 213.500 kupno 211'500. Nowy Jork 46100 45500 sprzedaż 45725 45275. Nowy Jork drobne sprzedaż 45675 kupno 45225. Paryż 2850 2900 2850 sprzedaż 2865 kupno 2836. Praga 1395 1375. Szwajcarja 8500 88008750 sprzedaż 8730 kupno 8640. Wiedeń 0'68 0'67 sprzedaż 0'67 kupno 0'66.

Zurych 14 bm. (PAT) Zamknięcie giełdy. **Berlin** 0'02'28. Holandja 210'60, Nowy Jork 532'50. Londyn 24'95. Paryż 32'20, Medjolan 25'50 Praga 15'80 Budapeszt 0'20 i jedna czwarta, Bukareszt 2'60, Belgrad 5'20. Sofia 3'05, **Warszawa 0'01'25.** Wiedeń 0'00'74 i pół. Austrjacka korona stemplowana 0'00'75.

Intrygi przeciw ministrowi skarbu

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 14 lutego.

„Kurjer Czerwony" donosi, że pewna grupa wielkich przemysłowców i banków pozyskała na prawicy sejmowej kilku posłów **dla obalenia ministra skarbu p. Grabskiego.** Na czele tej grupy stoi pewien poseł endecki, który chorobliwie dąży do teki skarbu. Fabrykanci i bankowcy posługują się tym posłem dla obalenia ministra za to, że odmówił im państwowych pieniędzy na cele osobistego zbogacenia się.

Zakres działania nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną

Warszawa, (PAT) „Kurjer Polski" donosi: Na Na wtorkowem posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady ministrów ustalono zakres działania nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną. Następnie opracowano wykaz artykułów, których **wywóz jest bezwzględnie zakazany** z tem, że wywóz artykułów innych zależny jest od zgody komisarza do walki z drożyzną. Następnie polecono komisarzowi da walki z drożyzną Hartlebowi przedłożenie **projektu walki z drożyzną** do dnia 1 marca br. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji do walki z drożyzną wygłosi Hartleb odpowiedni referat.

Anglja nie interwenjuje w konflikcie między Niemcami a Francją

Wiedeń. (PAT) Biuro Reutera dementuje pogłoski o zamierzonej interwencji rządu angielskiego w konflikcie między Niemcami a Francją.

O PRZEWÓZ WĘGLA PRZEZ OKUPACJĘ ANGIELSKĄ

Paryż. (PAT) Havas dowiaduje się, że minister Le Troqueur uda się do Londynu celem ostatecznego uregulowania kwestji tranzytu węgla z zagłębia Ruhry przeznaczonego dla Francji, przez strefę okupacyjną angielską.

TAKŻE HOLANDJA NIE CHCE SIĘ MIESZAĆ

Haga. (PAT) Na propozycję przewodniczącego drugiej Izby **odrzucono** wniosek przywódcy socjalnych demokratów Troelstry, celem wniesienia interpelacji co do sytuacji w zagłębiu Ruhry 56 głosami przeciw 26. W mniejszości znajdowali się socjalni demokraci, komuniści i demokraci.

DROBNE ILOŚCI WĘGLA

Düsseldorf. (PAT) Siedm wagonów węgla odesłano do Francji. 1 wagon do Belgji, 3 do Holandji i 60 do Włoch.

PROTEST SZWAJCARJI

Berno (AW). Rada związkowa wezwała szwajcarskich posłów w Berlinie i w Paryżu, aby u tamtejszych rządów przedsięwzięli odpowiednie kroki i wskazali na szkody, jakie ponosi Bazylea w szczególności, a w ogólności cała Szwajcarja z powodu przerwania komunikacji z zagłębiem Ruhry. Francuski poseł oświadczył na to w politycznym departamencie, że przerwa w ruchu kolejowym pomiędzy Bazyleą a Frankfurtem n. M. nastąpiła z powodu zarządzeń, że musiała przeprowadzić Francja w odpowiedzi na zarządzenia ze strony Niemiec. Francja uczyni wszystko, co jest możliwem, aby nastały **normalne warunki w komunikacji.**

BONAR LAW PRZECIW FRANCJI

Londyn (PAT). W dyskusji nad mową tronową premjer angielski Bonar Law w sprawie zagłębia Ruhry oświadczył: Francuska opinja publiczna nie pogodzi się z sytuacją, dopóki nie zostanie wypróbowane jako sankcja karna zajęcie Ruhry. Obecnie Francuzi wypróbowali już ten środek. Odrazu przewidywałem, że Francja, zajmując zagłębie Ruhry, czyni coś, co będzie **klęską nie tylko dla Europy, ale i dla samej Francji.** Z naszego punktu widzenia jest to **niebezpieczny eksperyment,** mogący stać **się klęską dla ekonomicznego życia Europy.** Przewidywania moje **już zaczynają się sprawdzać.** Ale na tem jeszcze nie koniec. Zagłębie Ruhry to arterja europejskiego życia przemysłowego. **Francja swoją akcją wyrządziła sobie samej więcej szkody, niż komukolwiek.**

Pośrednictwo Rumunji w zatargu polozańskim

Bukareszt. (PAT) Rząd rumuński kontynuuje rokowania z delegacją turecką z niezmniejszoną intenzywnością, kierując się duchem pojednawczym. Rokowania mają na celu **przekonanie Turków,** że stosunkowo mała ofiara z ich strony wystarczy do **przywrócenia pokoju europejskiego.** Po konferencji z Ismetem paszą Bratianu zaprosił do siebie posłów angielskiego, włoskiego i francuskiego i powiadomił ich o wyniku konferencji z Ismetem. W kołach dyplomatycznych wyrażają nadzieję, że Ismet po przybyciu do Angory zaproponuje Zgromadzeniu narodowemu takie projekty rozwiązania sprawy, które będą się **nadawały do przyjęcia.** Wobec przerwy w komunikacji kolejowej z Konstanzą, spowodowane śnieżycami, delegacja turecka pozostała na razie w Bukareszcie.

ROKOWANIA O OKRĘTY W SMYRNIE

Wiedeń. (PAT) „Neue Fr. Presse" donosi z Paryża: Koalicyjni wysocy komisarze w Konstantynopolu wręczyli przedstawicielowi rządu angorskiego Adnanowi bejowi odpowiedź aljantów w kwestji zajść w Smyrnie. Adnan bej przesłał natychmiast odpowiedź tę rządowi angorskiemu.

BONAR LAW OSTRZEGA TURCJĘ

Londyn. (PAT) W dyskusji nad mową tronową premjer angielski oświadczył: Wielka Brytanja nie pragnie wojny, ale jednocześnie ostrzega Turcję, aby zanadto nie liczyła na to, że Anglja jest zmęczona wojną światową.

Sprawy sejmowe

(PAT) **Warszawa, 14 lutego.**

KLĘSKA ZWOLENNIKÓW „NUMERUS CLAUSUS"

Sejmowa komisja oświatowa rozpatrywała wczoraj wniosek nagły Zw. L. N. o zmianę art. 55 i 86 ustawy o szkołach akademickich (numerus clausus). Pos. tow. **Czapiński** postawił wniosek, aby sprawę odesłać do komisji konstytucyjnej z zapytaniem, czy proponowane zmiany **zgodne są z konstytucją.** Wniosek **przyjęto.** Natomiast wniosek pos. **Wygodzkiego (klub żydowski)** aby sprawę zdjąć z porządku dziennego i wniosek pos. Konopczyńskiego (Zw. L. N.) zmierzający do tego czy zmainy proponowane przez wnioskodawców są korzystne dla wyższych uczelni, zostały **odrzucone.**

SPRAWY KOLEJOWE

Na wczorajszem posiedzeniu komisji komunikacyjnej przedstawiciel ministerstwa kolei dr Wrobel odpowiadał na szereg pytań przedstawionych ministerstwu kolei. Po dyskusji **przyjęto** następujące wnioski: 1) pos. Dolanowicza (chad.): Wobec wzrastającego niezadowolenia z powodu szalejącej drożyzny wśród pracowników kolejowych komisja komunikacyjna poleca ministerstwu kolei zbadać faktyczny stan rzeczy i celem uspokojenia pracowników kolejowych przedłożyć natychmast komisji komunikacyjnej odpowiednie wnioski. 2) pos. tow. **Moraczewskiego:** Wzywa się ministra kolei, by w najkrótszym czasie zdał sprawę komisji komunikacyjnej z wniosków postawionych z okazji sporządzania budżetu kolejowego na rok 1922. 3) Wniosek pos. Sikorskiego: Wzywa się rząd do przedłożenia Sejmowi w ciągu miesiąca statutu kolejowego i ustawy o służbie na kolejach państwowych (pragmatyki służbowej). 4) Wniosek pos. tow. **Kuryłowicza:** Wzywa się rząd, by w ciągu jednego miesiąca przedłożył projekt ustawy **o kasie chorych** dla pracowników kolejowych w myśl ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby. 5) pos. Gerlicza (Zw. L. N.): Wzywa się ministra kolei do przedstawienia komisji komunikacyjnej projektu inwestycji kolejowych na rok 1923. 6) pos. Ostrowskiego (PSL): Wobec nierównego rozdziału sił fachowych w poszczególnych dyrekcjach kolejowych, wobec konieczności podniesienia intensywnej gospodarki wewnętrznej, poleca się ministrowi kolei dokonanie w drodze służbowej przenoszenia pracowników kolejowych z uwzględnieniem stosunków rodzinnych pracowników. 7) pos. Ostrowskiego: Wychodząc z założenia, że rozwój kooperatyw jest bardzo poważnym środkiem w kierunku polepszenia bytu pracowników, komisja wyraża życzenie, aby ministerstwo kole zajęło się zbadaniem obecnego **stanu kooperatyw** i wygotowaniem planu dającego ministerstwu prawo nadzoru nad gospodarką tych kooperatyw, które korzystają z kredytu państwa. 8) Wniosek pos. tow. **Kuryłowicza:** Komisja komunikacyjna wzywa ministerstwo kolei, aby **dodatki drożyźniane** dla pracowników kolejowych były wypłacane wszystkim pracownikom kolejowym z góry każdego miesiąca. 9) Wniosek pos. Jonasa (klub żydowski): Wzywa się ministerstwo kolei, aby zrewidowało w najbliższym czasie wszystkie umowy dzierżawne, zawarte z restauratorami kolejowymi i aby skłoniło ich pod rygorem rozwiązania umów do wydatnego, dzisiejszym stosunkom odpowiadającego podwyższenia czynszu.

Premier Sikorski o wydaleniu obcych z Polski

Warszawa. (PAT) W wywiadzie z przedstawicielem „Kurjera Warszawskiego" prezydent ministrów oświadczył, że zjawisko napływu uchodźców z Rosji i Ukrainy sowieckiej do Polski przybrało takie rozmiary, iż rząd widział się zmuszony zająć się tą sprawą. Już w okólniku rządu, wydanym poprzednio, ustalono odpowiednie zarządzenia. Jedyną kategorją, mającą prawo ochrony, są **zbiegowie polityczni.** Ogółem zarejestrowanych było około 15.000 osób, w rzeczywistości liczba ta **jest znacznie większa.** Wobec tych osób, które uchyliły się od zarejestrowania, a takich było bardzo dużo, poczyniono znaczne **zaostrzenia.** Do dopilnowania tych zarządzeń są powołane władze I. instancji. Ze stanowiska politycznego zarządzenia administracyjne są zupełnie zrozumiałe, gdyż żadne państwo nie może być przytułkiem dla elementów obcych. Premier wskazał na błędne interpretowanie zarządzeń w sprawie obcych. Tak np. pismo „Haint" powoływało się na rzekome przyrzeczenia premiera w tej sprawie, przyrzeczenia, których premier **nigdy nikomu nie udzielał,** a część prasy zarzucała mu nawet zakulisowe pertraktacje. Premier zakończył oświadczeniem, że **wydanych zarządzeń rządu nic nie zmieni.**

Polski bank emisyjny

Warszawa (AW.) „Gazeta Warszawska" podaje **że minister skarbu Grabski zamierza w krótkim czasie przystąpić do organizacji banku emsyjnego.** Prace organizacyjne rozpoczną się prawdopodobnie po uchwaleniu przez Sejm ustawy prawnej, do której włączony ma być artykuł upoważniający ministra skarbu do utworzenia banku emisyjnego.

Grozba strejku górników we Francji

Paryż (AW.) Zjednoczenie górników francuskich wystosowało do przemysłowców górniczych żądanie podwyższenia płacy. Jeżeli żądanie nie będzie uwzględnione, zagrozili strajkiem od 16 bm.

Uchwały kongresu socjalistów francuskich

Paryż (AW.) Na ostatniem posiedzeniu kongresu partji socjalistycznej w Lille, przyjęto następujące uchwały: 1) amnestja dla wszystkich skazanych przez sądy wojenne; 2) zwolnienie socjalrewolucjonistów rosyjskich; 3) projekt przeciwko aresztowaniu przywódców francuskiej partji komunistycznej w związku z ich akcją w zagłębiu Ruhry; 4) poprawa losu inwalidów wojennych; 5) protest przeciw okupacji Ruhry.

Samodzielny buchalter lub buchalterka, korespondujący biegle po polsku i niemiecku, potrzebni do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia: Drukarnia „Sztuka", Kraków, Sobieskiego 16 a, między 6—7 wieczór. 3231

Poszukuje się rutynowanej siły (żeńskiej) piszącej biegle na maszynie i znającej stenografię niemiecką. Zgłoszenia pod „B" do biura rekl. „Prasa" Kraków, Karmelicka 16. 3233

Pannę lub chłopca do posyłek tylko z dobrego domu przyjmą Kursa maturyczne „Wiedza" Karmelicka 35. 2234

Spółka złotnicza, Kraków, ulica Rajska L. 4, kupuje używane sztuczne zęby, płacąc od 8.000 do 10.000 Mkp. za ząb. 3230

Krawczyni bardzo zdolna z kilkuletnią praktyką, z ukończonym kursem kroju, szuka domów prywatnych. Łaskawe zgłoszenia do biura reklamy „Prasa" Karmelicka 16, pod „Szyk 224".

Unieważniam papiery wojskowe na nazwisko Józef Sowa, wystawione przez P. K. U. w Krakowie. 3232

Zgubione papiery wojskowe na nazwisko Izaak Walecha, ur. w r. 1893 w Tarnowie, unieważnia się. 3229

Unieważniają zagubione dokumenta wojskowe. Kozioł Józef 1900. Wólka Mędrzechowska i Szarek Franciszek 1899, Brzezówka powiat Dąbrowa. 3235

Zgubioną kartę wojskową zwolnienia na nazwisko Hytroś Wiktor, ur. w Staniątkach p. Bochnia 25. XII. 1898, wydaną przez P. K. U. Kraków, unieważnia się. 2236

Zginął pies „Foxterier" biały z czarną plamką na grzbiecie, głowa czarna podpalana. Nr marki 897. Znalazca zechce odprowadzić go Rynek 23, III p., gdzie otrzyma stosowną nagrodę. Kto bezprawnie psa przytrzymuje dopuszcza się przestępstwa, za co będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 3226

Zawiła Józef ur. w r. 1900 w Stryszowie p. Wadowice, unieważnia skradzione tymczasowe zaświadczenie oraz zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego, wystawione przez P. K. U. Wadowice. 3222

Sitarz Stanisław ur. w roku 1897 w Baczynie p. Wadowice, unieważnia dokumenta wojskowe, wystawione przez PKU. Wadowice. 3223

Garncarczyk Franciszek ur. w r. 1891 w Wieprzu, unieważnia zgubioną legitymację inwalidzką, wystawioną przez 2 P. U. w Wolbron.

Bogusz Jan, 1896, Bielna p. Brzesko, unieważnia zgubioną kartę powołania. 3210

Jończy Jan, ur. w r. 1897 w Wieprzu p. Wadowice, unieważnia zgubiony dokument wojskowy, wystawiony przez III P. S. P. w Bielsku. 3206

Unieważnia się zgubioną kartę zwolnienia na nazwisko Stanisław Gąsiorowski, ur. 1902, zam. Wieliczka. 3129

Większe przedsiębiorstwo drzewne w Małopolsce poszukuje

maszynisty (werkmistrza)

do tartaku. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną z długoletnią praktyką na tartakach, który może uskutecznić wszelkie montaże i naprawki w tymże zakresie. Posada jest do objęcia 1 marca 1923 r. Zgłoszenia pod „Tartak" do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 3217

KALENDARZ
ODRODZENIA POLSKI
NA ROK 1923.

Najpopularniejszy Kalendarz Polski. Ulubiona lektura wszystkich warstw społeczeństwa polskiego.
Kalendarz o 150 stronach zawiera szereg aktualności, nowel, opowieści i t. d.
Do nabycia w Powszechnem biurze reklamy „PRASA", Kraków, ulica Karmelicka L. 16.

CENA 1500 MAREK.

Na prowincję wysyłamy odwrotnie.

Reklama dźwignią handlu!

„MAŁOPOLSKIE SPÓŁKI AKCYJNE"

KSIĘGA
INFORMACYJNO-ADRESOWA

zawierająca spis oraz szczegółowe cyfry i dane wszystkich Spółek Akcyjnych w Małopolsce w opracowaniu **Dra B. Josefarta**, sekretarza Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie i **Tadeusza Rzepeckiego**

opuściła prasę.

Do nabycia: w sekretarjacie Izby Handl. i Przem. w Krakowie,
w Powsz. Biurze Reklamy „Prasa" w Krakowie, Karmelicka 16.

Cena egz. Mk 5000, z przesyłką pocztową 5500.

Powiatowa Kasa Chorych w Tarnowie

ogłasza niniejszem

Konkurs

na posadę dyrektora Kasy z poborami urzędnika państwowego VII kl. rangi.

Podania kompetencyjne z dołączeniem curriculum vitae i odpisów świadectw, wnosić należy najdalej do dnia 22 lutego b. r., przyczem zaznacza się, że nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Zarządu:
3201 **Prof. Kasper Ciołkosz** wlr.

POWIATOWE KOŁO ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJEN. W RZESZOWIE 3129

otwarło warsztat szewski

na szerszą skalę i przyjmuje zamówienia na wszelkie obuwie męskie i damskie oraz uskutecznia naprawki. Materjał skórzany doborowy.

Ceny konkurencyjne.

Zamówienia uskutecznia się bez zwłoki.

Maszynisty samodzielnego
3190 do pomp i innych robót,
Bednarza zdolnego poszukuje
Rafinerja spirytusu, Klasno k. Wieliczki.

MATKI PAMIĘTAJCIE! że jedynym skutecznym dla dzieci jest tylko

Puder Bébé Szofmana

pierwszego wynalazcy. Inne są naśladownictwem. 3204



HURTOWNIE:
K. MIKLASZEWSKI, KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI.
LESERKIEWICZ I SKA, PLAC SZCZEPAŃSKI Nr. 2.

L. 161. Sanok, dnia 7 lutego 1923.

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Powiatowej Kasy chorych w Sanoku zawiadamia, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej reskryptem z dnia 23 stycznia 1923 Nr 236/7 zatwierdziło zmiany §§: 19, 28, 35, 36, 44, 61 i 62 statutu Kasy wprowadzające nowych 15 grup zarobkowych z najwyższą płacą dzienną ustawową 6 400 Mk z mocą obowiązującą od dnia 1 lutego 1923.

Tabelki obliczenia składek i zasiłków są do nabycia w biurze Kasy po cenie kosztów własnych.

Wzywa się P. T. pracodawców do zgłoszenia najdalej do dni 8-miu dokładnych zarobków zajętych u tychże pracowników.

3213 Za Zarząd:
Przewodniczący: **Baczyński** mp.

POWSZECHNE BIURO REKLAMY „PRASA" 3184

KRAKOW, KARMELICKA 16. TEL. 20-86.

NAJWIĘKSZY INSTYTUT DLA PROPAGANDY PRASOWEJ W MAŁOPOLSCE. PROWADZONY PRZEZ WSPOŁPRACOWNIKOW RED. I ADMIN. DZIENNIKOW KRAKOWSKICH. □ PRZYJMUJE OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH CZASOPISM W POLSCE I ZAGRANICĄ. SPECYALNY DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY DLA REDAGOWANIA FACHOWYCH SPRAWOZDAN DZIENNIKARSKICH ITP. PROJEKTY ARTYSTYCZNYCH KLISZ PRZEZ WŁASNEGO RYSOWNIKA. TANIA KALKULACYA CEN. WYKONANIE ZLECEN SCISŁE I SZYBKIE.

Redaktor naczelny: **Emil Haecker.** Redaktor odpowiedzialny: **Stefan Czerwieniec.**
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „**Naprzód**" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).